

Jopel, Komercyjne

bek bek bek bek bek

Człowieku

Dasz wiare ? Wyszło słońce w końcu

Nagrywamy tak aha o, o

Mam się spinać lubie dobry klimat

Spalam co mam do końca poprawiam łykiem piwa

Siedze na tych ławkach zawsze z kapturem na głowie

Lubie swoje osiedle chociaż zaden ze mnie HardCorowiec

Spoko pierdole wszystko co mialem dzisiaj zrobic

Czas ucieka a marzenia trzeba przecież gonić

Nie kryje cięzko jest w lato usiedzieć na chacie

Dla tego częściej stołuję się w centrum na l

Tu poruszamy się wygodne buty nie samochęod

Świeca , łyżwą zapisuję się od r

Jeśli mam presować to tak żebyś się nie zm

Bo nie idzie uczenie przyjemnego z pożytecznym

Kurwa

Każdy z piątkęw wygląda tu tak samo

Bo wychodzę i wracam dopiero rano

Na koniec

Uważaj ziomuś bo żyacie zbyt szybko zleci

Będiesz odpowiadał na pytania skąd biorą się

Ref:

Ten kawałek musi mieć chwytliwy refren ale napije się piwa i po r

Pierdole reszte

Ciezkie jest zycie w miescie

W nim tytyskie z leszkim ty męwie Ci człowiek

Warka jasne pełne czy mocne dębowe

Heineken i żywieckie Ty to twoje zdrowie

i wypij moje jak ja pije twoje

A Żubr? Żubr czai się za rogiem

oooo ta , 2008 kurwa

W ten zwykły ciepły letni Białostocki dzień

Razem z piwem siadam w cień

Pucek weź płyte zmień

Pojechał bym na sex do niej

Ale nie mam nic na koncie

Bo zamiast na tak-taka

Wydałem hajs na browce

Konkret

To nie porozmawiasz z niunią

Trudno daj otwieracz i tak mam dobry humor

I lubie sobie splunąć przy fajku i browarze

Tak jak bym pluł na świat w słonecznym okularze

Wtedy gdy grilla smaż

Czy jestem na osiedlu boisko wspęlnych klatek

Czy w pubie w jakimś centrum

Bo lubie tych procentęw smak i gaz i piane

Może być na dwa palce jak w tamtej reklamie

I żaden balet

Nerwy koić pełen lajcik

Trzy blachy i dalej 40 groszy kaucji

Dodatek do Fistacji , chipsęw albo ziemnych

Wypijmy za błędy i po co te nerwy

Dupa mnie rzuciła, komp jebie się bez przerwy

Nie podpisane teksty mam koperty w skrzynce

Telefony czynsze

W pizde na mej głowie

eeeej

Lizne sobie Browek

Ref:

Ten kawałek musi mieć chwytliwy refren ale napije się piwa i po r

Pierdole reszte

Ciezkie jest zycie w miescie

W nim tytyskie z leszkiem ty mäwie Ci czäowiek
Warka jasne peäne czy mocne däbowe
Heineken i äywieckie Ty to twoje zdrowie
i wywypij moje jak ja pije twoje

A äubr? äubr czai siä za rogiem
[Komar]

Moja komärka Ej siä oddzywa siä latem
Latem ? To zaproszenie z moim wyäwielaczem

Na kaädy dzieä tygodnia bu..dzi mnie to wstane
Jaka to melodia? wiem co tu jest grane

Przybij z browarem ja jedzie na trans

one z piäciu jeden Wypijä na miejscu

Rozepnä te kody uämiechnä czulä

Upaä rozumiesz teä rozepnij koszule

I weä swojä niuuunnie gdzieä pod parasolem

Obserwowany przez tych ktärzy sä samochodem matorem czy autobanem
wszystko Ci jedno

Choä czas z czasem na bilet dopijesz napewno

I wiem to jak to kusi nas my mamy czas jak mamy hajs

I wiesz co choä säoäce zachodzi gdzieä

Trzymam zapalniczki kapsel jakby to byä dzieä

[Jopel]

Bez kitu men masz tu dobrych zawodnikäw

I bekam wiesz prawie po kaädym äyku

I siuku

Teä mi kurwa äyc nie daje

Spuszczam ciänienie pod krzakiem i

I pije dalej

Wyrzuä zegarek wyääcz telefon i w teren

Dlatego äyje i umieram jak jeden siedem

[screech]

Na rynku pilismy i wojnie kultura

piwko drugie piwko trzecie piwko

Zimny browar i temperatura

Na rynku pilismy i wojnie kultura

piwko drugie piwko trzecie piwko

Rozgrzany asfalt

My na zgrzanych äawkach

Ref

Ten kawaäek musi mieä chwytliwy refren ale napije siä piwa i po r

Pierdole reszte

Ciezkie jest zycie w miescie

W nim tytyskie z leszkiem ty mäwie Ci czäowiek

Warka jasne peäne czy mocne däbowe

Heineken i äywieckie Ty to twoje zdrowie

i wywypij moje jak ja pije twoje

A äubr? äubr czai siä za rogiem